

Paweł Janicki

501
Data: 10 maja 1980 r.

REDAKCJA MUZYCZNA

Godz.: 19.30 - 20.00

Pr. II

PO PREMIERZE EUGENIUSZA ONIEGINA
W PAŃSTWOWEJ OPERZE I OPERETCE W BYDGOSZCZY

~~Rzadko który teatr muzyczny, ba nawet dramatyczny może poszczycić~~

~~się taką ilością wystawianych jednocześnie dzieł rosyjskich i radzie-~~

~~ckich jak bydgoska Opera i Operetka. I tak~~ ^{Podczas} tegorocznych

Dni Kultury Radzieckiej, na scenie bydgoskiego ^{Opery i Operetki} Teatru Muzycznego

oglądać można było zarówno "Kniazia Igora" - wielką operę historyczną

Aleksandra Borodina, jak i klasyczne już właściwie dzieło baletowe

Rodiona Szczedrina - "Anna Karenina", którego to ^{premiery} ^{odbyła} ^{polscy}

się w Bydgoszczy. W czasie tegorocznej dekady Dni Kultury ~~Rosyjskiej~~

^{zobranie} ~~Radzieckiej~~, usłyszeliśmy kolejny mocny akord - 27 kwietnia

w Państwowej Bydgoskiej Operze i Operetce odbyła się premiera

opery Piotra Czajkowskiego "Eugeniusz Oniegin". Nowy dyrektor

i kierownik artystyczny bydgoskiego Teatru Muzycznego ma ambicje

zrobienia z bydgoskiej Opery i Operetki Teatru dla Wszystkich - co

wcale nie znaczy, że jak sam mówi pójdzie na tzw. łatwiznę - chce

^{oficyny stlichy} teatru; ^{zrealizować} ale jednocześnie teatru ambitnego. Stąd też pomysł ^{realizacji}

w Bydgoszczy opery Piotra Czajkowskiego "Eugeniusz Oniegin".

^{Zamieszka}
Pomysł ~~stworzenia~~ opery według arcydzieła - Aleksandra Puszkina

podsunęła Czajkowskiemu wybitna śpiewaczka Ławrowska. Oczarowany tą ideą zachęca Czajkowskiego swojego przyjaciela prof. Moskiewskiego Konserwatorium Kaszkiną do napisania libretta. Następnie wraz z artystą ~~Moskiego~~ ^{Moskiewskiego} Teatru Małego - Konstantym Szyłowskim, tworzy Czajkowski ostateczny kształt tego libretta. Zachwycony treścią przyszłej opery, kompozytor oświadcza w liście do swego przyjaciela "Jakże jestem rad, że mogę się wreszcie uwolnić od tych wszystkich etiopskich księżniczek, faraonów i wszelkiego rodzaju koturnów! Jakaż głębia poezji w Onieginie! Wiem bardzo dobrze, że w operze będzie bardzo mało efektów scenicznych i ruchu, ale wielka poetyckość humanizm i prostota tematu w połączeniu z genialnym tekstem zrekompensują z nawiązką wszystkie niedostatki." W trakcie pracy na librettem opery, Czajkowski akcentuje najbardziej mu bliskie fragmenty poematu - w szczególności lirycznego początku i wszystkich sceny ukazujących przeżycia bohaterów, które najpełniej można ukazać muzycznymi środkami. Wczuwając się w przeżycia ~~swych~~ ^{poematu Oniegin} bohaterów/nawet drugoplanowych postaci ~~Oniegina~~, Czajkowski latem i jesienią 1877 roku pracuje nad skomponowaniem muzyki. W grudniu tegoż roku pisze ostatnią scenę - scenę pojedynku. Zdając sobie sprawę z faktu, że jego Oniegin nie mieści się we współczesnej mu, tradycyjnej formule spektaklu ~~operowego~~ operowego, Czajkowski nazywa swego Oniegina

nie operą, a scenami lirycznymi. Pod tym skromnym określeniem
narodziła się w Rosji wraz z Eugeniuszem Onieginem Czajkowskiego,
opera zupełnie nowego typu; opera oparta nie ^{na} (zajmującej intrydze
i efektownej scenicznej akcji, ale na ujawnianiu wewnętrznego życia
występujących w niej postaci. Dla nieprzygotowanego widza nowością
było zwrócenie się ku zwyczajnym ludzkim uczuciom; ku intymnemu,
ale jednoznacznemu dramatowi, opartemu na konflikcie psychologicznym
i wreszcie ~~wykorzystaniu~~ wykorzystaniu tematu umieszczonego we
współczesnej kompozytorowi epoce. W "Eugeniuszu Onieginie" wkroczył
Czajkowski, po różnych próbach z młodzieńczego okresu, na właściwą
drogę rozwoju stylu operowego, na drogę opery lirycznej. Stał się
on też od razu jednym z najświetniejszych przedstawicieli tego
gatunku twórczości operowej, zapoczątkowanego we Francji ~~przez~~
Gounoda i Thomasa. W "Eugeniuszu Onieginie" liryczny talent Czajko-
wskiego wypowiedział się najpełniej. Stworzył on dzieło głęboko
narodowe, realistyczne w traktowaniu poszczególnych scen i tak
silnie zespolone z puszkimowskim tekstem, że trudno dziś wyobrazić
sobie poemat Puszkina bez muzyki Czajkowskiego. ~~Rozwój~~

Rozwój zasadniczej muzycznej idei opery organicznie związany
jest z nakreśleniem pełnego, psychologicznego wizerunku Tatiany.

Prapremiera "Eugeniusza Oniegina" Piotra Czajkowskiego odbyła się 17 marca 1879 roku w sali moskiewskiego Teatru Małego. Wykonawcami byli młodzi studenci Moskiewskiego Konserwatorium. Reakcje prasy na pierwsze przedstawienie były różne, ale w miarę upływu lat "Eugeniusz Oniegin" zdobywa wyjątkową popularność i wchodzi na ~~wszystkie sceny operowe.~~

Rozwój zasadniczej muzycznej idei opery organicznie związany jest z nakreśleniem pełnego, psycholog^oicznego wizerunku Tatiany. W ostatnim akcie widzimy już nie marzycielską, odległą od rzeczywistych problemów świata dziewczynę, ale doświadczoną życiowo kobietę, której udało się dochować wierności wyznawanej etyce. Bo właśnie Tatiana jest prawdziwą bohaterką opery. Nie bez kozery sam kompozytor ~~kaza~~ proponował nazwać swój utwór "Tatiana Łarina". Równie wartościową dla kompozytora, znakomicie skonstruowaną środkami muzycznymi jest postać Włodzimierza Leńskiego. Od pierwszego pojawienia się ^{Leńskiego} ~~Leńskiego~~ w majątku Łariny, poprzez scenę z Olgą, kłótnię do tragicznego finału pojedynku tej postaci towarzyszy bardzo wyrazista i przekonująca, ~~psychologiczna~~ muzyka. Istnieje rozpowszechnione mniemanie, że Czajkowski nakreślił postać "Eugeniusza Oniegina" mniej wyraźnymi środkami muzycznymi. Trudno się jednak

~~Ź~~ zgodzić z takim stwierdzeniem. To prawda, że postać Oniegina
była moralnym ideałem kompozytora, nie mniej był^{on} dla niego tak samo
żywym, myślącym i odczuwającym człowiekiem jak Tatiana i Leński.

~~Muzyczny język opery cechuje zdumiewające bogactwo muzyczne.~~

Melodie Czajkowskiego są wyjątkowe w swej wyrazistości
i prostocie. Wykorzystując współczesne mu pieśni, romanse i rytmy
taneczne, kompozytor nadaje swej muzyce prawdziwie powszechny
charakter. Wspaniale wykorzystuje on w Onieginie wokalne środki
wyrazu. Wyjątkowo melodyjna muzyka opery jest nierozzerwalnie związana
z wymową przeżyć bohaterów. Doskonała instrumentacja muzyki nadaje
zgodnie ze stylem opery - intymny i kameralny charakter brzmienia
orkiestry. W tej operze zbudowanej nie na akcji, ale na wewnętrznych
przeżyciach bohaterów, dźwięki orkiestry zamieniają się w swoiste
"przeżycia" instrumentów, w ich dialogi i pogawędki. Namiętny śpiew
wiolonczel, ilustrujący w wysokim rejestrze miłość Tatiany, pełna
zadumy elegia tychże wiolonczel przed arią Leńskiego; liryczne
dźwięki oboju czy miękka opowieść klarnetu - takich przykładów
indywidualizowanych w partii różnych instrumentów można wskazać
bardzo wiele. Melodyczne bogactwo i głęboki psychologizm języka
muzycznego spowodowały, że ta opera stała się szybko klasycznym

wzorcem dla wielu kompozytorów.

Jak już wspomnieliśmy bydgoska premiera opery Piotra Czajkowskiego "Eugeniusz Oniegin" odbyła się 27 kwietnia br. Realizatorzy - dyrygent - Adam Pałka, reżyser - Władimir Kuroczkin, scenograf - Marian Stańczak i choreograf - Zbigniew Korycki osiągnęli całkowite porozumienie. Przedstawienie jest spójne, każdy z jego elementów podbudowuje i wzmacnia pozostałe. Bardzo dobra scenografia stwarza doskonałe tło dla muzyki, dla dramatu Tatiany. "Eugeniusz Oniegin" obfituje w wyraźne^{ie} zarysowane postacie, ~~kompleksione~~ dopełnione i uwypuklone charakterystyczną muzyką. I tu radzieckiemu reżyserowi udało się wiele osiągnąć. Wśród solistów znakomitą postać Tatiany stworzyła - Magdalena Krzyńska. Doskonały był Oniegin - Edward Stasiński, który podczas bydgoskiej premiery był w dobrej formie pod względem głosowym. Nie sposób nie wymienić i pozostałych solistów: Olgi - Teresy Sobotko-Anastazow i Piotra Trelli - Leńskiego. Bardzo uroczo zabrzmiały kuplety Triqueta śpiewane przez Henryka Herdzina. Nie najlepiej natomiast zaprezentował się Bronisław Pekowski - nie tylko muzyka jest ważna, ale i słowa, a z dykcją było nie najlepiej. Orkiestra pod batutą Adama Pałki - obecnego dyrektora i kierownika^{ku} bydgoskiej Opery

i Operetki grała dobrze. Zdarzały się na początku niedokładności intonacyjne w grupie instrumentów dętych, ale później zespół pokazał wiele temperamentu i piękny dźwięk. Za chwilę usłyszymy fragmenty z bydgoskiej premiery, opery Piotra Czajkowskiego "Eugeniusz Oniegin". Tych fragmentów będzie dużo - chcemy bowiem przedstawić państwu zarówno wszystkie najbardziej charakterystyczne elementy samej opery jak i najbardziej znaczące momenty jej bydgoskiej realizacji.

Jest upalny sierpniowy dzień dożynek. Przed wiejskim dworkiem wdowy Łariny, siedzą jej dwie córki - wesoła pełna życia Olga i sentymentalna rozmiłowana w romantycznych powieściach Tatiana. Dziewczęta śpiewają starą, liryczną pieśń. Przed państwem - Teresa Sobotka-Anastazow - Olga i Mgdalena Krzyńska - Tatiana.

Muzyka - 1'40"

Z pola wracają żniwiarze i przynoszą dziedzicze - wdowie Łarinie zgodnie z obyczajem pięknie przystrojony snop żyta. Śpiewa chór bydgoskiej Opery i Operetki doskonale przygotowany przez - Antoniego Rybkę.

Muzyka - 1'50"

Do dworu przybywa

scena → Do dworu przybywa Włodzimierz Leński ze swym przyjacielem

Eugeniuszem Onieginem. Leński ze swą narzeczoną Olgą spacerują

po ogrodzie. Śpiewają Teresa Sobotka-Anastasow - Olga i Piotr Trella - Leński.

Muzyka - 1'

Przyjaciel Leńskiego, Oniegin - pełen wdzięku i wytworności, wydaje się Tatianie ucieleśnieniem jej snów i marzeń. Łamiąc obyczajowe konwenanse, Tatiana pisze list do Oniegina, w którym proponuje spotkanie. Słuchamy Magdaleny Krzyńskiej.

Muzyka - 2'

Oniegin stawia się na wezwanie, lecz tylko po to, by w pełnych uprzejmości i zarazem chłodnych słowach dać Tatianie do zrozumienia, że nie wierzy w trwałą miłość i nie uznaje małżeńskich więzów. Oto aria Oniegina, śpiewa Edward Stasiński.

Muzyka-3'

Początek II aktu. W dniu imienin Tatiany we dworze Ławrynych odbywa się bal. Słuchamy chóru ~~był~~ i orkiestry Opery i Operetki w Bydgoszczy.

Muzyka - 1'20"

Podczas balu, Francuz Triquet śpiewa kuplety ku czci ~~solentizantki~~ solenizantki. Posłuchajmy jednego z nich, wdzięcznie i zabawnie podanego przez Henryka Herdzina.

Muzyka - 1'20"

Na balu jest obecny Oniegin, który demonstracyjnie ^{osytuje} ~~asytuje~~ narzeczonej Leńskiego, Oldze. Zazdrosny narzeczony traci panowanie nad sobą, wybucha przykry skandal zakończony ~~wyzwaniem~~ ^{wyzwaniem} na pojedynek. Oto ~~xxx~~ aria Leńskiego przed pojedynkiem, w wykonaniu - Piotra Trelli.

Muzyka - 1'30"

Po tragicznym pojedynku - Leński ginie - Oniegin opuszcza kraj, błąka się po świecie. Po latach wraca i odwiedza swego starszego przyjaciela, księcia Gremina. W jego pałacu odbywa się bal - słyhać dźwięki muzyki. Oto fragment uroczystego poloneza. Gra orkiestra Opery i Operetki w Bydgoszczy.

Muzyka - 1'40"

Oniegin, zaskoczony w małżonce Gremina, rozpoznaje Tatianę. Z głuchą rozpaczą słucha opowiadania księcia o wielkim szczęściu, jakie przyniosła mu młoda żona. Oto aria Gremina z III aktu. Śpiewa - Bronisław Pekowski.

Muzyka - 2'20"

Następuje spotkanie Tatiany i Oniegina. Tatiana z rozstęrką, ale zdecydowanie odrzuca Oniegina, który pozostaje sam ~~przeklinając~~ ^{przeklinając} swój los. I tak ~~xi~~ kończy się wspaniała opera Piotra Czajkowskiego

"Eugeniusz Oniegin" , której fragmentów słuchaliśmy w wykonaniu zespołu bydgoskiej Opery i Operetki, przypomnijmy że premiera tej opery odbyła się 27 kwietnia br., a głównymi realizatorami byli:

~~Adam Pałka - dyrygent, Władimir Kuroczkin - reżyser, Marian~~

~~Stańczak - scenograf i Zbigniew Korycki - choreograf.~~

Analizę przygotował Paweł Jawehi, cytując Romanu Seada.

Wzrost Kuznetz Odeliak